

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tam podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a m. anowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 11.

N o w e, sobota 12-go marca 1932 r.

Rok IX.

## Wielka manifestacja narodowa.

Miejscowy „Sokół” urządził w sobotę, dnia 5-go b. m. na sali p. Borkowskiego akademję męstwinowską. Była to chwila zgodnego i zbiorowego zamianowania uczuć patriotycznych. Po przywitaniu licznie zebranej publiczności przez prezesa „Sokoła” p. K. Jazdzewskiego, wygłosił p. Albin Nowicki z Grudziądza godzinne przemówienie, w którym przedstawił testament, czyny i postać ostatniego księcia pomorskiego Mestwina II. Chór mieszany „Lutnia” pod batutą p. D. Frydrychowskiego odśpiewał kilka bardzo pięknych pieśni. Na koniec odśpiewano w bardzo podniosłym nastroju „Rotę”. Manifestacja, świadcząca o wielkiem poczuciu narodowym, wywarła na wszystkich olbrzymie wrażenie.

## Walne Zebranie

### Stow. Opieki nad Młodzieżą w Nowem

odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go marca 1932 r. o godzinie 16,15 w „Domu Hallera” z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania
2. Zmiana statutu
3. Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej
4. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi
5. Wybór zarządu
6. Wnioski i wolne głosy.

Z uwagi na aktualność spraw, rozpatrywanych przez Walne Zebranie, uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Za Zarząd:  
(—) Jablonka.

## Przedstawienie

### Kat. Stowarzysz. Młodzieży Polskiej.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Nowem

urządzają w Palmową Niedzielę, dnia 20 marca b. r. na sali p. Borkowskiego

Wielkie przedstawienie religijne pod tytułem

## NAZAREJCZYK

Melodramat w 6 odsłonach na czas wielkopostny.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Ceny miejsc: I miejsce 2,00, II miejsce 1,50 zł, III miejsce 1,00 zł, wstęp na salę 0,50 zł.

Próba generalna odbędzie się w piątek 18 b. m. o godzinie 7-mej wieczorem. Wstęp 50 groszy — dla dzieci 30 gr.

Bilety można poprzednio nabyć w księgarni p. Wesółskiego lub w kasie od godziny 7-mej wieczorem.

Zarząd S. M. P.

Ks. Grzechowski, patron.

## Uproszczona księgowość.

ROZPORZĄDZENIE MIN. SKARBU UKAŻE SIĘ W POŁOWIE B. M.

Nowela do ustawy o podatku obrotowym, wprowadzająca z dniem 1 stycznia r. b. szereg doniosłych ulg podatkowych, uzależniła ulgi te w dużej mierze od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Ponieważ jednak obniżenie stawek podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw uzależnione zostało od prowadzenia ksiąg, przeto min. skarbu, w celu umożliwienia przedsiębiorstwom jaknajwydat-

niejszego korzystania z tych ulg, opracowało obecnie rozporządzenie o uproszczonych księgach handlowych, które będą mogły być zaprowadzone z łatwością nawet przez małe przedsiębiorstwa. Rozporządzenie w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego zostało obecnie przesłane związkowi izb przemysłowo-handlowych do zaopiniowania i niezwłocznie po uzyskaniu tej opinii jeszcze w połowie b. m. ma być ogłoszone.

Za prawidłowe księgi handlowe uważa się księgi odpowiadające przepisom obowiązujących w poszczególnych zaborach kodeksów handlowych, a w kwestjach nieunormowanych — zgodne z zasadami księgowości, oraz księgi handlowe prowadzone według zasad tego rozporządzenia. Paragraf drugi rozporządzenia określa dokładnie obowiązki prowadzenia ksiąg handlowych w języku polskim i walucie państwowej. Wyjątkowo dopuszczane jest posługiwanie się innym językiem europejskim.

Ilość i rodzaj ksiąg handlowych uzależnione są od uznania przedsiębiorcy. Księgi handlowe nie mogą zawierać rachunków fikcyjnych lub otwartych osobom pod fałszywymi nazwiskami. Zapisy do ksiąg handlowych winny być udowodnione dowodami księgowania, za jakie uważa się korespondencję, rachunki, umowy, wyciągi i t. p. dokumenty oryginalne lub wiarogodne odpisy. Księgi handlowe i usprawniające je dokumenty należy przechowywać przez 10 lat.

Najważniejszą dla przedsiębiorstw częścią rozporządzenia stanowi paragraf 3, omawiający sprawę uproszczonych ksiąg handlowych. Przedsiębiorstwa, zaliczone do świadectw przemysłowych następujących kategorii: a) przedsiębiorstwa handlowe III i IV kategorii oraz wyjątkowo niektóre przedsiębiorstwa II kat. (sprzedaż artykułów spożywczych); b) przedsiębiorstwa przemysłowe kat. VI, VII, VIII (drobny przemysł i rzemiosło), z wyjątkiem przedsiębiorstw wymienionych w ust. 2 art. 54 ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15-go lipca 1925 r.; — mogą prowadzić księgi handlowe podług zasad uproszczonej księgowości. Księgi te posiadają moc dowodową pod warunkiem złożenia przez przedsiębiorcę, prowadzącego uproszczone księgi, zeznania o obrocie. Ponadto w wypadkach, w których w myśl przepisów ustawy o podatku obrotowym całkowite lub częściowe zwolnienie od podatku obrotowego lub stosowanie niższych stawek, tego podatku, uzależnione jest od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych — księgi handlowe uproszczone będą traktowane narówni z prawidłowymi księgami handlowymi.

Par. 4 rozporządzenia ustala, że sporządzenie bilansu otwarcia i zamknięcia w tych przedsiębiorstwach nie jest konieczne. Wszystkie czynności zakupu i sprzedaży za gotówkę mogą być zawarte tylko w księdze kasowej i w księdze towarów. Przy operacjach kredytowych konieczne jest prowadzenie księgi dla rozrachunków z dłużnikami i wierzycielami, a w razie potrzeby — księgi weksli.

O ile księgi uproszczone nie zostały parafowane i poświadczane, wówczas podlegają zaświadczeniu księga zakupu i sprzedaży towarów. Księgi zaświadcza sąd handlowy, izba skarbową, lub urzędy skarbowe. Uprozczone księgi handlowe i dokumenty do nich przechowywać należy przez okres 5 lat.

Par. 5 rozporządzenia precyzuje zasady badania ksiąg handlowych, które może być uskuteczniane na podstawie pisemnego zarzą-

dzenia władz podatkowych w takim zakresie, by nie zmuszało do wielokrotnego powtarzania rewizji. Odpis protokołu rewizji winien być wydany na żądanie przedsiębiorcy.

Ocena ksiąg handlowych (par. 6) należy do władzy wymiarowej. Za prawidłowe uważane są księgi, których rodzaj, forma i sposób prowadzenia odpowiada przepisom tego rozporządzenia, oraz takie, które są prowadzone rzetelnie pod względem materiałów i zgodne z istotnym stanem rzeczy. Rozporządzenie to, stanowiące doniosłą innowację dla całego kupiectwa, a w szczególności zaś drobnych przedsiębiorstw, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

K. P.

## Arystides Briand - człowiek i polityk.

We Francji nadaje się nieraz politykom bardzo wybitnym przydomki, zaczerpnięte ze świata zwierząt. Jest to dowód najwyższej chyba popularności. Człowieka sprowadza się do jego elementów, wprowadza w związek z naturą, ustawia się pojęciowe rusztowanie, które potem wypełnia się historyczną i anegdotyczną treścią. Bajka wkracza na teren dziejów. Około wielkich postaci ludzkich opłata się legenda, która raczej przemawia do wyobraźni, niż do intelektu.

Tak więc do starego Clemenceau przyrosła na zawsze nazwa „tygrysa”. Arystidesa Brianda znowu bardzo często nazywano „wielkim kotem”. W nazwie, która nasunęła się intuicyjnie, mieści się wiele treści i prawdy.

Sama postać starego męża stanu, jego zgięty grzbiet, długie, opuszczone wąsy, przymrużone półsennie oczy, nieruchomość, całe to jakby półsennie czuwanie uzasadniało nadaną mu nazwę. Uzasadnienie jednak tkwiło nie tylko w cechach fizycznych, ale i w psychicznych właściwościach.

Arystides Briand był człowiekiem cierpliwym. Umiał czekać, umiał jakby w półsennie przeżywać dłuższe pauzy, związane z życiem politycznym. Nie używał sił swoich na beznadziejne frontowe ataki. Nie połował na okazę w momencie, gdy ta oddalała się od niego. Lecz gdy się zbliżyła — wtedy budził się ze snu i zdobywał ją jednym uderzeniem łapy.

Briand umiał czekać, ale posiadał również znacznie rzadszą w życiu politycznym sztukę odchodzenia w czas. Nie trzymał się kurczowo zajmowanego stanowiska. Gdy okoliczności zwracały się przeciw niemu, gdy wrogowie stawali się silniejsi od niego, wtedy ustępował w kulisy, nie czekając na bitwę i klęskę.

Briand miał w swojej działalności politycznej zmysł barwy i zmysł tonu. Umiał mieszać kolory polityczne, przebierać w odcieniach, nie zmieniając jednakowoż zasadniczego swego stylu. Od początku swej kariery aż po koniec w całej swojej działalności, w formie życia był pełnym i szczerym demokratą, zrazu bardzo czerwonym, później raczej różowym.

Człowiekiem partii w pełnym znaczeniu słowa nie był nigdy. Zgodnie ze swoją indywidualnością i z charakterem francuskim, zwykły był działacz w pojedynkę, posługując się nie partyjnymi podkomendnymi, ale nielicznym gronem wtajemniczonych i oddanych, którzy wykonywali jego plany. Okres pobytu w udiscyplinowanej organizacji socjalistycznej był stosunkowo krótki, jak na długotrwałą jego działalność polityczną.

Był to człowiek słowa, człowiek trybuny, a nie pióra, książki, ani biurka. Był praktykiem. Był idealistą, nie będąc ideologiem ani doktrynerem. Wielką wiedzę swoją czerpał z życia, od ludzi, a nie z książek, ani z doktryn. Precyzyjna niesłychanie pamięć zastępowała stopy notatek i cytatów. Melodja słów i głosu dodawała siły argumentom. Urok postaci wielkiego demokracji francuskiego i światowego starczył za armię zorganizowanych zwolenników.

Z Briandem zeszedł równocześnie ze sceny życia i polityki jeden z reprezentantów starego pokolenia wielkich demokratów o rozległej frazie myśli i słowa, człowiek, który przez cały ciąg swego życia związany był z masami, bo miał w sobie klucz intuicyjny do ich serc i do ich wyobraźni. A w tej właściwości tkwi więcej, niż wirtuozostwo. Mieści się wielki talent, charakter i serce, sprawiające, iż wieść o jego śmierci świat cały przyjął ze smutkiem i bólem.

W. J.



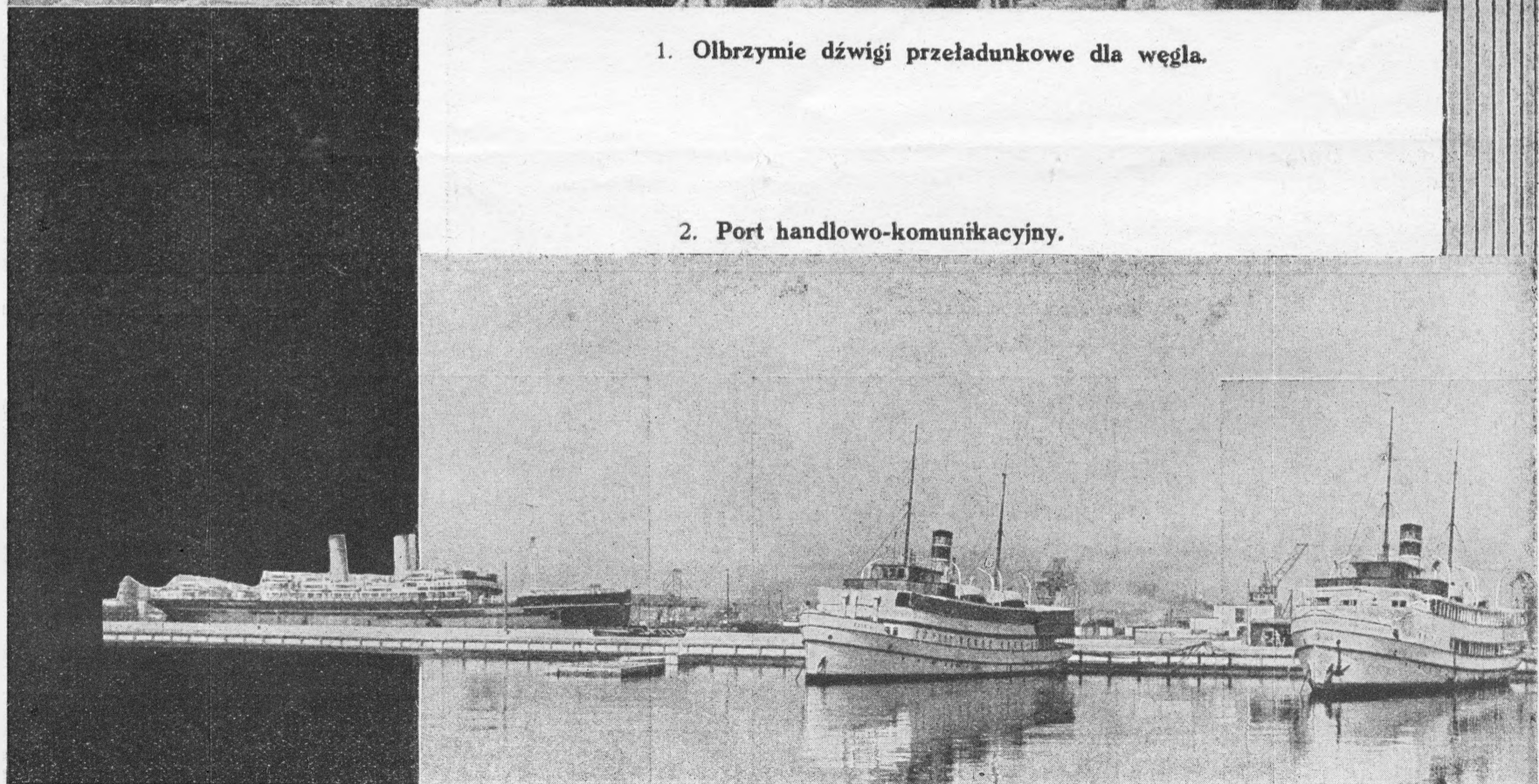
# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA 13 MARCA 1932 r.



1. Olbrzymie dźwigi przeładunkowe dla węgla.

2. Port handlowo-komunikacyjny.





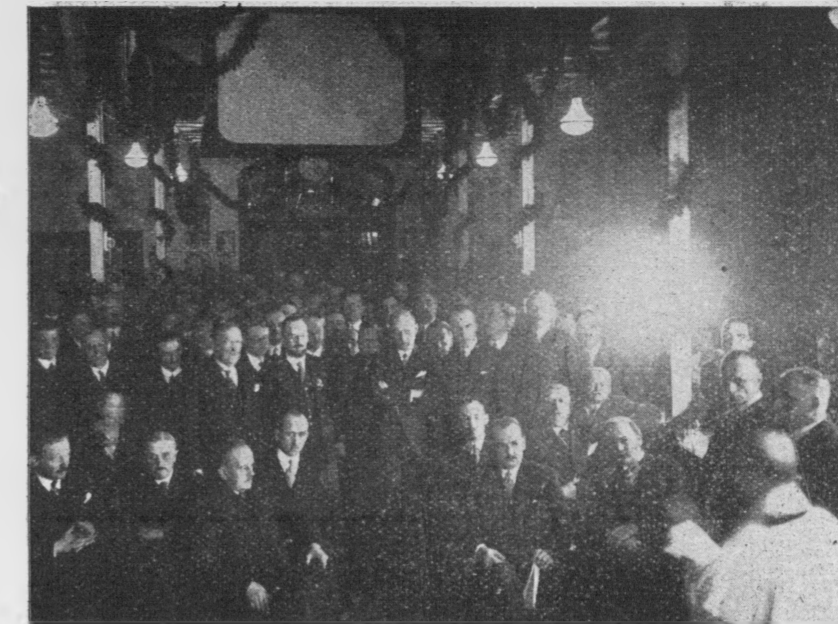
Akademja ku czci założyciela Marjanów w sali rady miejskiej w Warszawie.



Nowy poseł Afgański przy grobie Nieznanego Żołnierza.



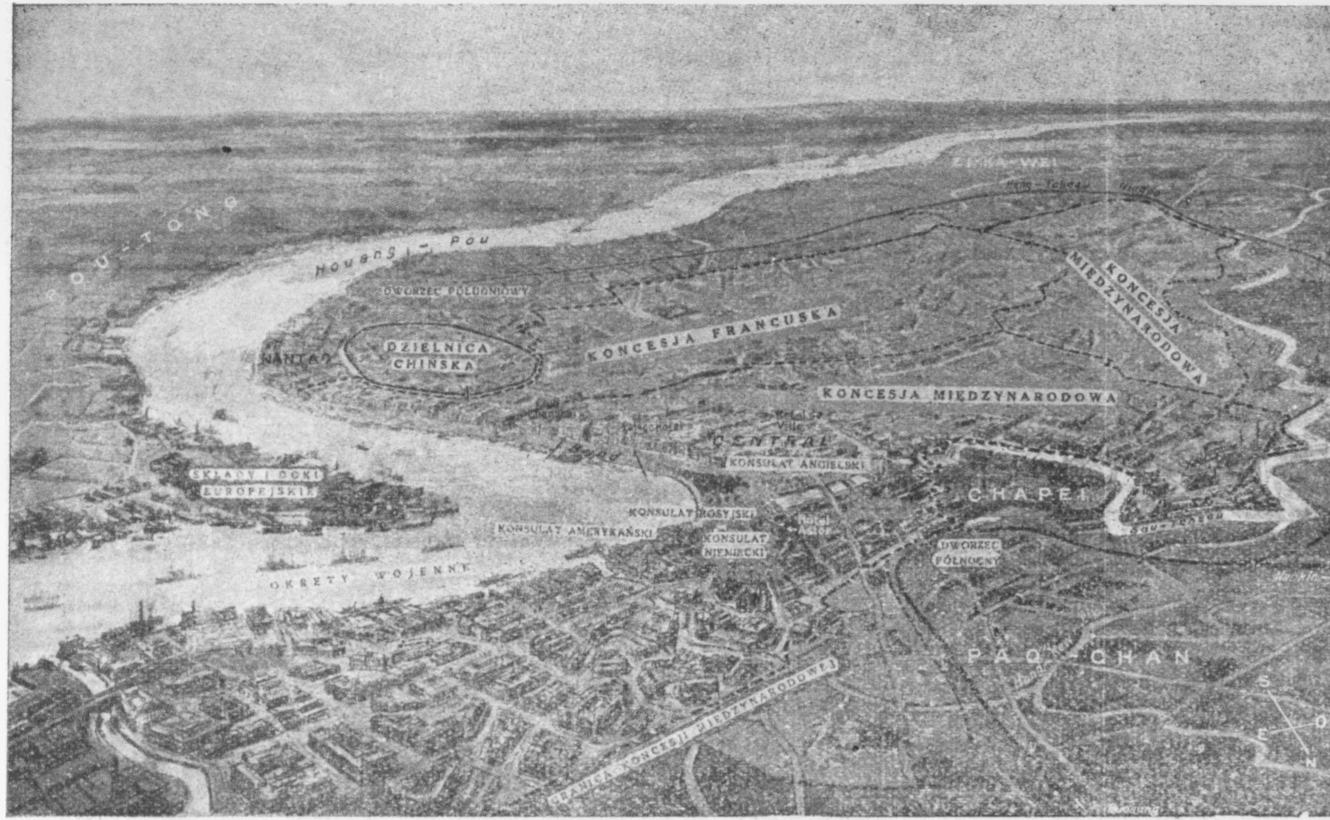
Zawody o tytuł mistrzów Polski i armii w szermierce. Na pierwszym planie pp. Papée, Dobrowolski i Friedrich.



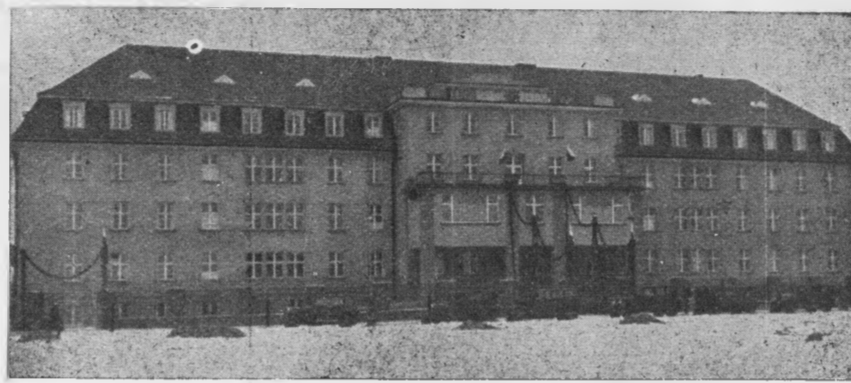
Uroczystość poświęcenia nowej siedziby P. A. T.



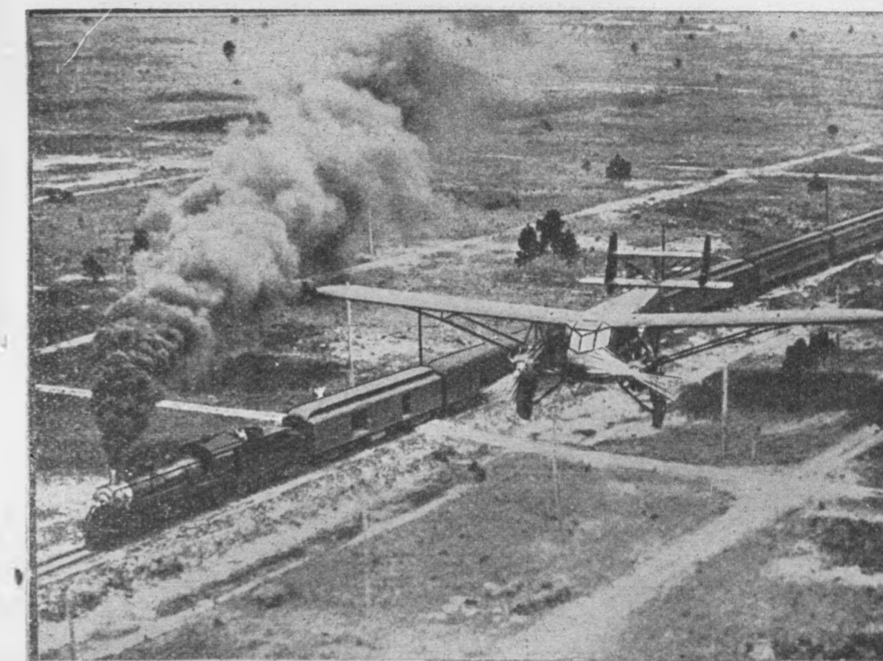
Nowy gmach P. A. T.



Plastyczny plan miasta Szanghaju.  
ANALOGIA MIĘDZY MIASTEM NAJBARDZIEJ NOWOCZESNEM



Gmach nowowytbudowanego szpitala św. Antoniego w Warszawie.



**Ze świata**

Wyścig aeroplanu z expresem New-Yorskim na szlaku Miami - Floryda



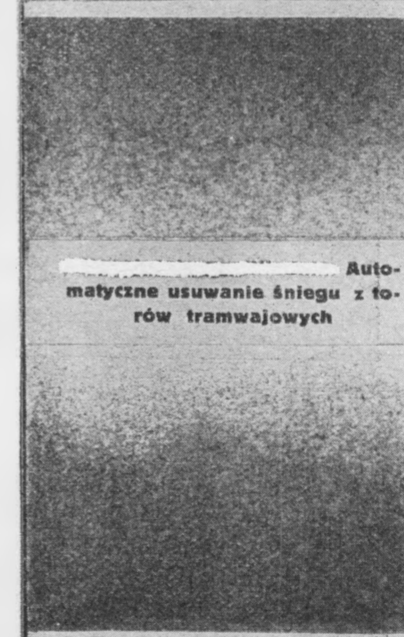
New-York: dzielnica Manhattan.  
MIĘDZYNARODOWY KONKURS im. Fr. SZOPENA w Warszawie



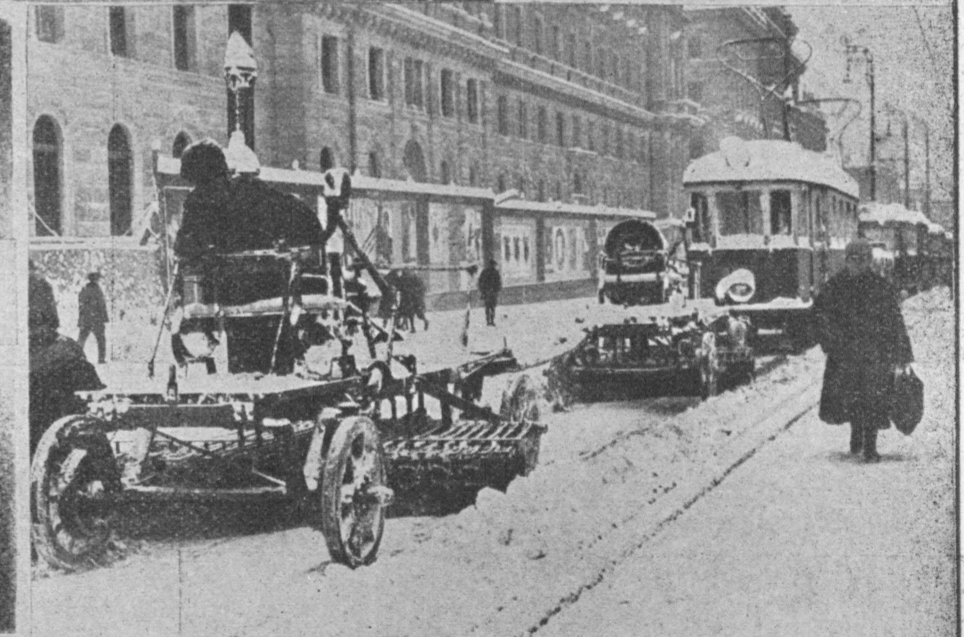
Walka z tatarami. Monnet del Dupréel Sc. (z wyd. 1798).



Dawnym zwyczajem górali dwaj „pytace” na pysznym siwoszach prowadzą uroczysty orszak przy wjeździe Makuszyńskiego, jako honorowego obywatela Zakopiańskiego i honorowego członka związku górali — do podgiewontowej stolicy Tatr.



Automatyczne usuwanie śniegu z torów tramwajowych



Łańcuchy na jezdniach ulic Bombaju tają ruch uliczny



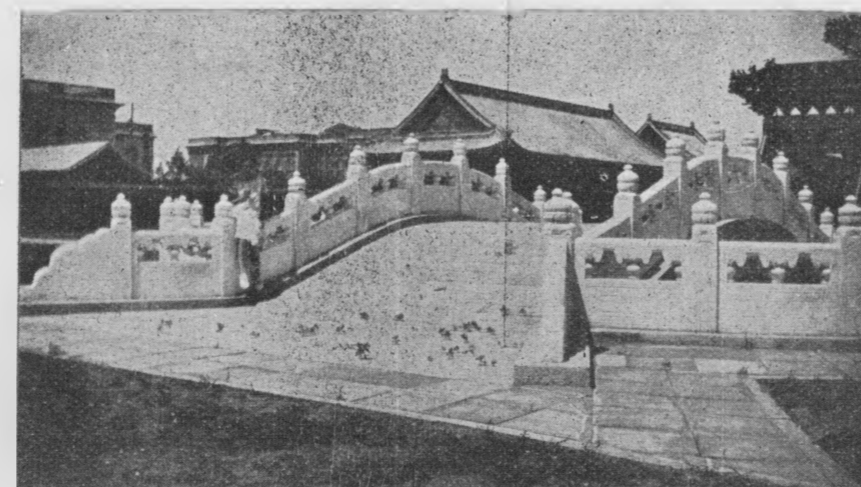
Herz Lilly (Węgry).



Marja Dońska (Polska)



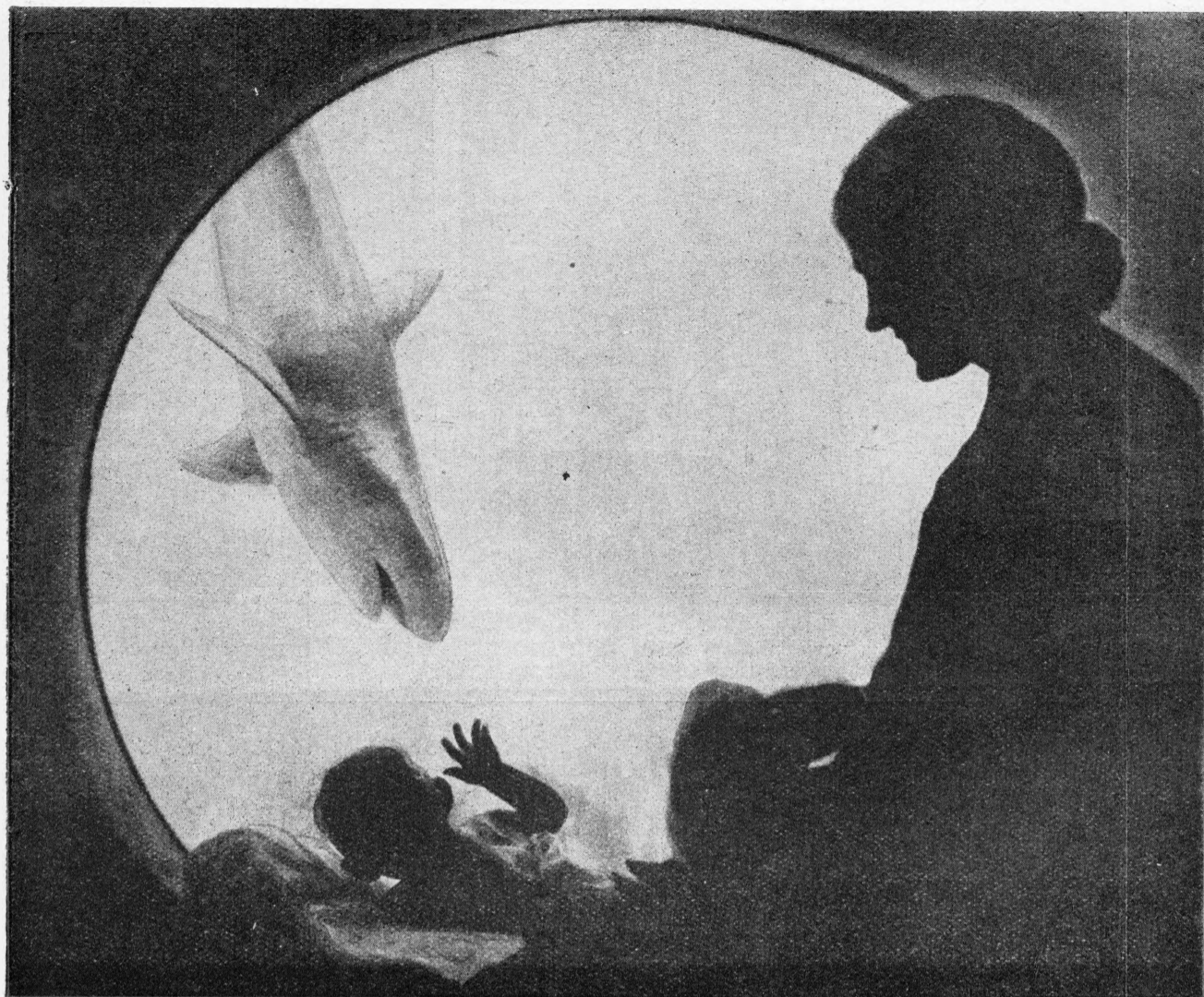
innocencia da Kocha (Brazylja)



Świątynia „Cholysy” (Wiecznego szczęścia) w Charbimie.



Fot. „New York Times”



Cóż to za radość móc bezkarnie nagrawać się z potworów morskich?! Troskliwa matka baczy, by radość nie zamieniła się w nieszczęście. Nie zamieni się, bo... to obraz fantastycznego malarza poetycznie przedstawiający głębię oceanu.

Z ZAKOPANEGO.



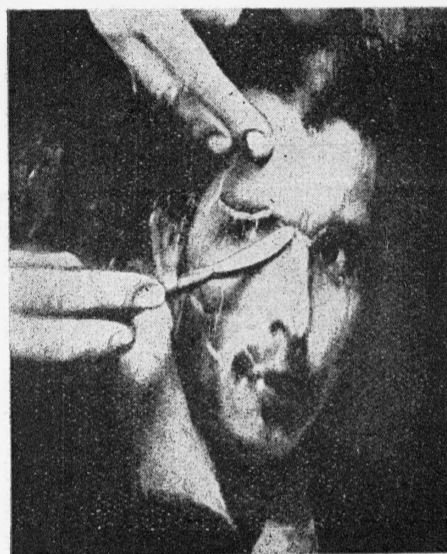
Czołowa trójka gwiazd naszych narciarskich. Stoją od lewej: mistrzyni Polski Bron. Polankowa, jej groźna konkurentka Zofja Stopkówna i parokrotny mistrz Polski, najpopularniejszy nasz narciarz, Bronisław Czech.



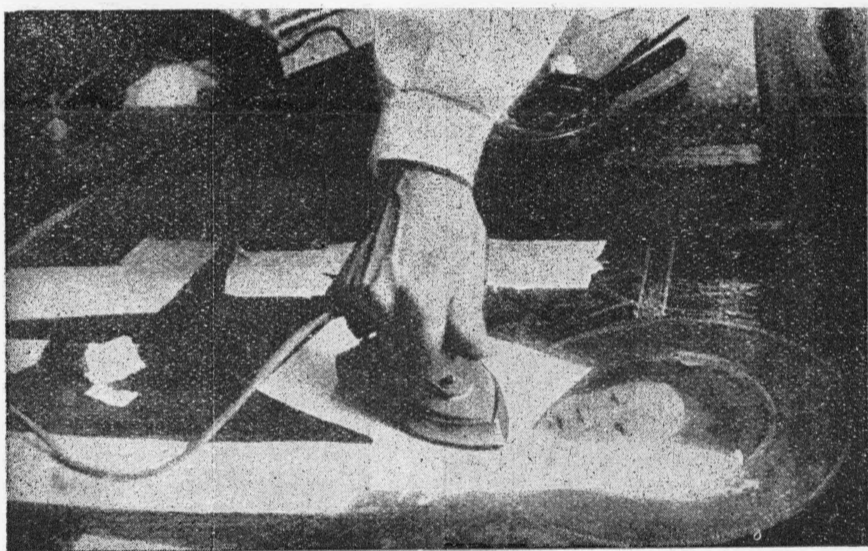
W wielu okolicach Australji, tam, gdzie nie dotarła jeszcze cywilizacja, wiodą wojowniczy żywot liczne dzikie plemiona. Ilustracja powyższa przedstawia moment, kiedy dwóch takich „dzikich rycerzy” wypatruje zbliżającego się z oddali nieprzyjaciela.



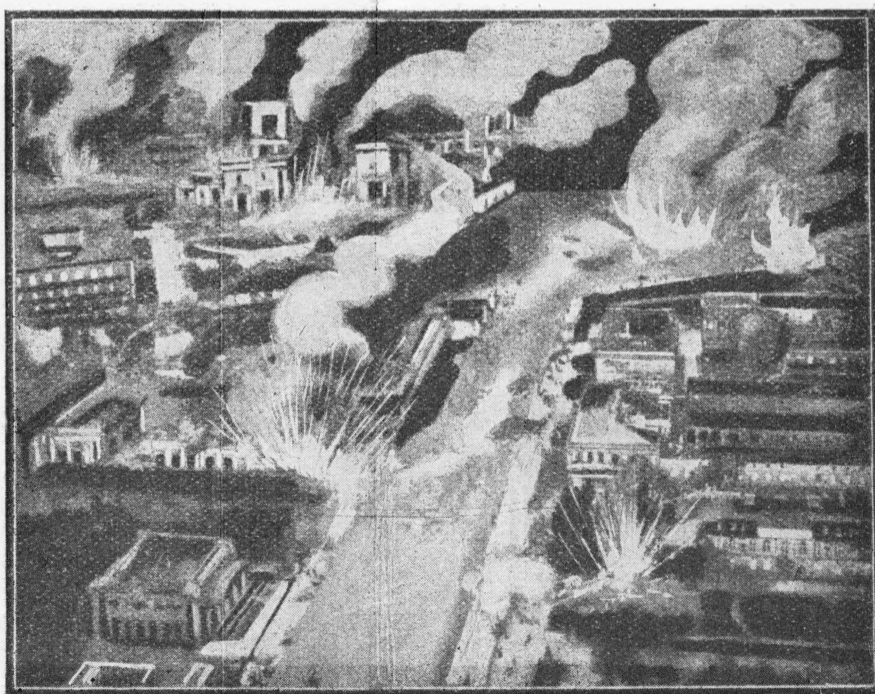
**ELIDA KREM**  
CO GODZINĘ EC 6



Rysy w warstwie barwnej zacierają się elektrycznie ogrzewaną łopatką.



Pęcherze barw na płótnie usuwa się przez prasowanie żelazkiem.



W kilka godzin po wypowiedzeniu wojny ataki eskadr aeroplanowych na miasta spowodują zatrucie gazem ludności i pożar całych dzielnic.